

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 10 Listopada r. s. 1822 roku.

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 4 listopada.

Przez ciąg kongressu, posyła się ztąd codzień sztafeta do *Werony*, i podobnie codzień przychodzi ztamtąd do tutejszej stolicy. (*G. War.*)

Przez reskrypt gabinetowy cesarski do ministerium spraw wewnętrznych w Wiedniu, rozkazano, ażeby wszystkie miejsca urzędów dworu austriackiego i władz im podległych wakujące, przez rok cały osadzone nie były (*Zuschauer*)

KRÓLESTWO LOMBARDZKO - WENECKIE.

Werona dnia 19 października.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Król Pruski opuścił to miasto 23 b. m. i udał się do *Wenecyi*. W podróży zwiedził osobliwości *Wicency*, górę *Berico* i kościół na niej znajdujący się, zwany *Madonna del Monte*; oglądał potem osobliwości w *Padwie*, a wsiadłszy w *Fuseina* na gondolę, przybył do *Wenecyi*, gdzie stanął w domu pod białym lwem. Zaraz po przybyciu udał się Monarcha na rynek ś. Marka, wszedł do kościoła tegoż nazwiska, a z niego na galerią, skąd jest piękny widok na konie weneckie. Obeyrzał potem zewnętrzną budowę pałacu dawnych *Dożów weneckich*. Następnego dnia, w towarzystwie *Xiążąt Wilhelma i Karola*, synów swoich, do *Wenecyi* 25 b. m. przybyłych, używał Monarcha kilkakrotnie przejażdżki po kanałach miasta, i zwiedził godniejsze widzenia osobliwości, mianowicie: akademiją, galerią obrazów, sławną niegdysiejszą zbrojownią, warsztat okrętów, szczątki *Bucentaura*; fabrykę szkła, i t. d. Dla nieszczęśliwych sierot greckich, które u współwyznawców swoich w *Wenecyi* znalazły schronienie, po wymordowaniu ich rodziców na wyspie *Cypru*, raczył Monarcha na ich utrzymanie wyznaczyć dar stosowny. Ubdy gminy ewangelickiej otrzymali także wsparcie od Króla, który 28 b. m. opuścił *Wenecyę*, i tą samą drogą do *Werony* nazajutrz wieczorem powrócił. Zamiarem Monarchy jest zabawić w *Weronie* do 5 listopada, poczem uda się do *Rzymu*, dokąd go *Papież* zaprosił. Podczas tych wszystkich podróży, zachowywał Monarcha najsycisłejsze *incognito*.

Podług gazety rzyckiej, *Zuschauer*, Królowa *Brazylijska*, z domu *Xiężniczka Austriacka*, d. 17 do *Werony* przybyła.

W *Medyolanie* odebrano wiadomość o blizkiem przybyciu *Pani Catalani*, do *Werony* jadącej.

W Ł O C H Y.

Korrespondent hamburski zawiera ze *Włoch* pod 22 października: Dnia 18 b. m. w *Wenecyi* uroczyste był obchodzony pamiętny dzień bitwy pod *Lipskiem*.

Rosyjski poseł przy dworze *turyńskim* zostający, *Hrabia Mocenigo*, d. 9 b. m. do *Werony* wyjechał.

Od granic włoskich dnia 23 października.

(z *Gazety Warszawskiej*)

Królewic szwedzki odwiedził d. 9 b. m. *Oyca Świętego* w *Rzymie*, i został przyjęty, jak dostojność jego wymagała.

Dnia 17 b. m. o godzinie 4tej popołudniu, wśród gwałtownej ulewy w *Wenecyi*, uderzył piorun w kopułę kościoła ś. *Piotra* i spalił ją. Reszta kościoła ocalała.

Wyrokiem z d. 25 września, przeznaczył Król neapolitański kary dla spiskowych z *Monteforte*, którym życie darował. Skazani zostali na więzienie od 18 do 19 lat, a *Guiseppe Macdonald*, na wygnanie z kraju do śmierci.

W nocy z d. 14 na 15 b. m. była wielka burza w *Neapolu*. Piorun uderzył w wieżę twierdzy *St. Elmo*, zapalił ją, i zabił dwóch żołnierzy, stojących na straży. Ulewa była tak wielka, iż cała niższa część miasta została zalana. Szum morza łączył się z hukiem piorunów, a dźwięk dzwonnów odzywał się okropnie wśród świstu wichrów. Dało się oraz uczuć trzęsienie ziemi.

(z *Kor. Warsz.*)

Z powodu wielkich szkód w owczarniach poczynionych, władze rządowe kantonu bazylejskiego nakazały obławę na wilków. Ubito trzech ogromnych. Jednego zastrzeliła młoda panna z *Auschwyl*; ugodzony przez nią w łeb, padł na miejscu, chociaż biegł największym pędem.

Od granic włoskich, dnia 26 października.

Ktoby był powiedział przed 30 laty, że młodego urodzenia kobieta z *Ajaccio* w *Korsyce*, zostawszy żoną nieszczęśliwego kupca w *Marsylii*, później wdową i w niedostatku będącą; w roku 1822 zrobi testament, w którym swojego wnuka, byłego Króla *Rzymskiego* powszechnym dziedzicem uczyni, a swoim 8miu żyjącym dzieciom (te są *Józef, Lucyan, Ludwik, Hieronim, Eliza, Paulina, Karolina i Hortensya*) każdemu 150,000 talarów *rzymskich*, czyli 960,000 zł. pol., i prócz tego czterem corkom *Lucyana* po 25,000 sztuków (160,000 zł. pol.) i swemu bratu (kardynałowi *Fesch*) pałac swój i kosztowne ruchomości, zapisze. (*Kor. War.*)

Liworna dnia 25 października.

Znajdujący się tu *Grecy* odebrali listy od swoich rodaków, w których doniesiono, iż w dniach 20, 22 i 26 września, zaszły bitwy morskie, lecz, jak sami *Grecy* wyznają, żadney w nich nie odnieśli korzyści; ponieważ mieli wiatry przeciwne, nie mogli przeto użyć swoich statków palnych. Udało im się zapalić jedną *algierską fregatę*, lecz pożar ugasić zdołała. *Grecki admirałski okręt* dostał się między dwa *tureckie okręty*, które na niego uderzyły, lecz oddaliły się wkrótce, obawiając się ukrytego palnego statku. Ta obawa zdaje się być główną przyczyną, dla której *tureckie okręty*, tak rzadko zbliżają się do *greckich*. Około *Idryi* krążyło kilka wojennych *francuzkich okrętów*, które miały zatargi z *grekami*, strzelały nawet kilka razy do wyspy. (*Korr. Warsz.*)

F R A N C Y A.

Paryż dnia 28 października.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Porucznik *Wölfel*, który, jak wiadomo, schwycił *Jenerała Berton*, o mało co życia nie utracił. Odbywał właśnie służbę w mieście *Saumur*, i w nocy, gdy chciał wejść do domu, jakiś zbójca rzucił się na niego, wołając: Oto masz, na coś zasłużył i zadał mu raz sztyletem w serce. Szczęściem dla *Wölfela*, że miał na sobie surdut, i rana bynajmniej nie jest śmiertelną, lubo morderca z całej mocy ugodził. Dotąd sprawcy nie wysłędzono.

Baron Vitrolles wyjechał stąd do *Werony*; jest on ulubiony od *Xięcia d'Angouleme*, z powodu swojego niezmiennego przywiązania do zasad rojalistów.

(z Gaz. Wzrsz.) Wczora Hrabia Corbieres miał audyencyą u Xięcia Monsieur, gdzie bawił blisko półtorej godziny. Tegoż dnia przybył tu Pan Juaguin de Villanueva, mianowany posłem hiszpańskim do Rzymu.

Sąd kassacyyny trudnił się w tych dniach sprawą, której przedmiotem była summa 8 centymów (około 4 groszy polskich). W bliskości Milhau pewne towarzystwo wystawiło most na rzecę Tarn, i żądało, aby każdy przechodzący płacił mostowe. Wielu mieszkańców z Milhau nie chciało przez most przechodzić; zapozwano ich więc przed sąd policyi mieskiej, gdzie bronili się twierdząc, iż żadne prawo nie przymusza ich iść koniecznie przez most, i że wolno im podług upodobania przechodzić przez most, lub też przepływać. Sąd policyi nie przyjął ich tłumaczenia, i skazał na zapłacenie kwoty, którą chcieli oszczędzić. Wszakże sąd kassacyyny uchylił całkowicie ten wyrok, i od tego czasu wolno jest każdemu mieszkańcowi, niechcącemu płacić mostowe, płynąć przez rzekę, lub wpław przechodzić.

Pan Le Page, oświadczył w Monitorze, iż sztylety ze Solingen, przytrzymane przez celników francuzkich na granicy, były dla niego przeznaczone, i są zwyczajnymi morskimi sztyletami. Przez omyłkę tylko zrobiono je na kilka cali dłuższe, i dla tego stały się podobne do zakazanych sztyletów; lecz dla tego wszelkie obelgi, które wielu z tego powodu przeciwko niemu wymierza, są bezzasadne. (Wydawca Monitora utrzymuje przeciwnie, iż znaki te mówią mocno przeciwko niemu).

Monitor donosi pod artykułem z Wiednia, iż Margrabia Londonderry dopóty zatrzyma przy sobie swego sekretarza, Pana Cordes, póki Pan Rose, poseł angielski w Berlinie, nie zastąpi urzędu Margrabiego. Listy godne wiary z Londynu donoszą przeciwnie, iż Pan Wellesley, brat Vice-Króla Irlandyi i Xięcia Wellingtona, ma być następcą Margrabiego Londonderry. Mówią nawet w Londynie, iż nowy poseł wkrótce uda się w drogę i pojedzie prosto do Werony, gdzie odda N. Cesarzowi Jmci Austryackiemu listy wierzytelne i do obrad kongressu należeć będzie. Słychać, iż Xiążę Wellington, którego zdrowie znacznie jest osłabione, zaraz po przybyciu brata swego usunie się od wszelkich obowiązków, i pojedzie na zimę do Florencyi lub Neapolu. Pan Wellesley lepiej, niż kto inny, potrafi oświecić Monarchów względem stanu Hiszpanii i osób, które się tam na czele rządzą; gdyż długo był posłem angielskim w Madrycie, i dopiero w zeszłym roku kraj ten opuścił. Zna więc dobrze stosunki kraju tego, równie jak Pan Tatischev, który w jednymże czasie, co i on, był posłem rossyjskim w Madrycie.

Dziennik Sternik, donosi, że Trapista przybył do Paryża.

Urządzenie królewskie, mianujące prezesów zgromadzeń wybierecznych, dowodzi, iż strona Pana Villele ma jeszcze przewagę. Wszyscy prawie prezesowie tych zgromadzeń należą do prawego środka, a inni z prawej strony chętnie się także przyłączają do Pana Villele. Wspomniane więc urządzenie, lubo przez Pana Peyrronnet podpisane, jest widocznie dziełem Pana Villele.

Pan Villele dotrzymuje obietnicy swojej, danej pod czas obrad wizbie deputowanych względem budżetu i wprowadza wielką oszczędność w wydziale swoim. Podobnie czynią inni ministrowie, a zatem nie tylko znacznego zmniejszenia podatków gruntowych, lecz nawet zniesienia albo przynajmniej ulgi podatków niestałych spodziewać się można.

Tak nazwane towarzystwo katolickie w Belgium, w celu upowszechnienia dobrych pism i myśli religijnych, oraz zamilowania spokojności i porządku, kazało drukować znaczną liczbę exemplarzy pisma jeneralnego adwokata Marchangy w sprawie spisku rozszelskiego, i przedawał je za bardzo małą cenę.

Jak w Niemczech, tak i we Francyi, dobrzy autorowie komedyy są coraz rzadszymi. Najznakomitszych w tym rodzaju mamy tu Panów: Etienne, Duval, Picard, Audrieux, Merville i Gos-

se. Pan Etienne, jako współwydawca dziennika Konstytucyonista, mało ma czasu do prac teatralnych. P. Duval jest obfitszym. Pan Picard napisał przeszło 80 sztuk, i niekiedy obdarza nas nowemi, które świetność jego przypominają. Młodzi poetowie piszą trajedyę, a starzy odpoczywają. Panowie tylko Lemercier i Arnault, czasem jeszcze co wydadzą. Młodymi tragikami są: P. Delavique, Vinnet, Arnault, (syn), Lebrun, Ancelot, Liadiers i Guiraud.

W okolicach Celles, w departamencie Puy de Dome, osiadło 5ch pustelników, którym pewna dama pozwoliła miejsce w lesie. Mają dopiero lat 20 do 30, a dwaj z nich są braćmi nauki chrześciańskiej; nie jedzą mięsa i chleba, ani piją wina.

Paryż dnia 29 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Onegdaj przed południem Xiążę Blacas, który d. 26 b. m. powrócił z Rzymu, miał prywatną audyencyą u Króla, wraz z Hrabią Villele. Król był nieco słaby w tych dniach, ale już wczora o godzinie 3ciej, przejeżdżał się w towarzystwie Xiążąt de Havre, Duras i d' Aparay.

Vice-Hrabia Montmorency spodziewany jest d. 10 p. m. na powrót z Werony.

Xiążę Blacas przywiózł z sobą potwierdzone układy między dworem naszym a Stolicą świętą względem granic dyecezyi, tudzież bulle, stanowiące trzy arcybiskupstwa w Amiens, Nantes i Limoges. Słychać, iż 24 biskupstw, które jeszcze przywrócone być mają, zostaną osadzone w roku przyszłym.

Dziennik Rozpraw umieścił d. 27 b. m. artykuł, tyczący się postępowania z Hiszpaniją, który inaczej brzmi, niż artykuły poprzednicze. Podług niego: nie wypada postępować gwałtem, lecz przez przyjacielskie układy; a gdyby i te nie skutkowały, natenczas, rewolucyą hiszpańską za miejscową zarazę uważać należy, i użyć przeciwko niej środków zaradczych: inaczej bowiem, gdyby gwałtowne w mieszanie się, nie poszło pomysłnie, pociągnęłoby za sobą skutki bardzo szkodliwe.

W departamencie Dordogne kazano chwycić i stawić przed sądem trzech podróżnych: Wszyscy mają pasporta. Pisma publiczne wymieniły ich nazwiska.

Pan Constant zapozwany został na d. 30 b. m. przed sąd policyi poprawczy, ale nie chce się stawić.

Pan Legracieux, wydawca Kuryera, który dobrowolnie stawił się w więzieniu, został oskarżony o drugie przewinienie i zapozwany na d. 30 b. m. przed sąd policyi poprawczy, a to za umieszczenie pisma Pana Constant do Pana Carrere, podprefekta w Saumur, przez co postąpił sobie wyraźnie przeciwko prawu, zabraniającemu umieszczania w dziennikach pism, wymierzonych na urzędników publicznych.

Wystawienie na teatrze sztuki Ferdynand Coriez, dało powód do rozruchów w Tuluzie. Widok czerwonej chorągwi hiszpańskiej, sprawił już dawniej, nieprzyjemne zaburzenia, czego podczas wystawienia tej sztuki d. 20 b. m. zaniechano. Kilka młodych ludzi domagało się tego, zaczęto hałasować, gwizdać, stukać i przeszkadzać grającym aktorom. Nazajutrz nastąpiło kilka pojedynków. Policya teatralna okazała stałość i przytłumiła wszystkie hałasy.

Korpus obserwacyyny francuzki pasuwa się ku granicy hiszpańskiej. Jenerał St. Hilaire przemieścił swoją główną kwaterę do St. Jean de Luz, gdzie stać będzie gdy półk lekki piechoty liniowej.

Paryż, dnia 30 października.

(z Gazety berlińskiej.)

Król Jegomość przez kilka dni był nieco słaby; jednakże pomyślniejsze są wiadomości, że znowu Najjaśniejszy Pan będzie mógł wyjeżdżać.

Nie potwierdziła się pogłoska, że Najjaśniejszy Pan d. 30 miał odprawiać przegląd gwardyi i załogi na równinach Sablons.

W nocy z dnia 29 była niespokojność w zamku królewskim z przyczyny mocnego huku, który się dał słyszeć. Żołnierz stojący na straży, przy-

padkiem wystrzelił z karabina; kula uderzyła w stolowanie. Natychmiast poruszyły się wszystkie główne strażę.

Ponieważ profesorowi *Guizot* zabroniono było kończyć na rok 1823 rozpoczęte lekcye historyczne; przeto on dał je do druku, pod tytułem pamiętnikow do historii odmian w Anglii z historycznymi uwagami, objaśnieniami i przedmową.

Paryż dnia 30 października.

(z *Gazety Berlińskiej*.)

Oskarżeni *Grandmesnil* (nieobecny) *Baudrillet*, *Fournier* i *Rousseau*, odesłani zostali od sądu w *Saumur* do królewskiego sądu w *Angers*. Pierwszy z nich oskarżony jest, że był głównym dowódcą na wywrócenie rządu królewskiego; drudzy że byli jego współpracownikami. Oprócz nich mają jeszcze być za współwinnych uznani, i do sądu powołani, *Par*, *Delalande* i *Poulani*.

(z *Korr. Hamb.*) W *Cambrais* znalezione kości sławnego biskupa *Fenelona*, z wielką uroczystością złożone zostały w kościele katedralnym.

D. 26 po południu ministrowie zebrali się u *Hr. Corbieres*.

P. Belzoni miał zaszczyt złożyć Królowi *Jmci* swe dzieło o Egipcie.

D. 27 w klasztorze królewskim *Temple*, w którym xienią jest *Xiężna Ludwika, Adelaida Bourbon Condé*, Arcybiskup paryzki dopełniał obrzędu kościelnego święcenia 4ch dzwonów: kumami byli Król *Jmć Ludwik XVIII* i *Madame*, których *Xięża Duras* z małżonką swą zastępowali; dzwonom na chrzcie dano imiona: *Ludwik Maryja Benedykt, Stanisław Teresa, Xawery Antoinetta* i *Karol Elżbieta*.

HISZPANJA.

Madryt, dnia 15 października.

(z *Korresp. Hamburskiego*.)

Od kilku dni nie odbieramy tu żadnej wiadomości z *Nawarry* i *Arragonii*.

Zdaje się, że podane od rządu warunki względem utworzenia towarzystwa patriotycznego, pierwiej już wiadomemi były; gdyż od kilku dni pracują w klasztorze s. *Tomasza* nad wyporządzeniem sali, w której dnia 24 b. m. rzezone towarzystwo swe posiedzenia rozpocznie.

Rozeszła się dzisiaj po południu pogłoska o odniesionem zwycięstwie przez generała *Quesadę* nad generałem *Espinosa*.

Pan *Romero Alpuente*, dawniej deputowany i prezydent audyencyi terytorialnej, pod salą kortezow odbywał straż, jako prosty żołnierz milicyi.

Barcelona dnia 16 października.

(z *Korrespondenta hamburskiego*.)

O działaniach wojska konstytucyjnego ciągle jeszcze w nieprzebytej zostajemy ciemności. *Mina* ciągle odbiera wzmocnienia, i stoi dotąd w *Calaf*.

Półkownik *Costa* przez odezwę wydaną do tutejszych mieszkańców z dnia 11 b. m. wezwał nasze miasto, aby się do oręża wzięło.

Od granic hiszpańskich, dnia 19 października.

(z *Gazety berlińskiej*.)

Gazeta rejeneyi *urgelskiej*, dochodząca do dnia 15, prócz mocney odezwę Barona *Eroles*, nie zawiera nic ważnego. W prywatnym zaś liście z *Urgelu* pod dniem 18 dowiadujemy się, iż wojsko rojalistów podzielone jest na dwa korpusy i kilka dywizyj. Pierwszy korpus jest w *Katalonii* pod dowództwem Barona *Eroles*; liczący 27,000 ludzi piechoty i 860 jazdy. Drugi stoi w *Nawarrze* i *Biskai*, ma 7000 ludzi piechoty i 2,500 jazdy: Dowodzi nim generał *O'Donel*, dawniejszy gubernator starej *Kastylii*. Dywizye korpusow *katalońskich* zostają pod generałami *Valero*, *Rumagosa*, *Badals* i *Vinc. Quesada*. Generał *Fleyres* jest naczelnikiem sztabu w *Katalonii*. Inne 4 dywizye osadzają brzegi *Katalonii*, i aż się do granic *Arragonii* rozciągają. Od północy ku *Cardagna* z oddziałami partyzantow stoją półkownicy *Miralles* i *Costa*, *Malacilla* i *Tarazona*. *Mina* i *Zarco*, obawiając się *Erolesa*, cofnęli się, pierwszy do *Lerida*, a drugi do *Saragossy*. Wszakże podług innych doniesień, *Mina* stał pod *Calaf*. D. 8 b. m. generał *Badals* stoczył bitwę pod *Castelfolit*, gdzie

sześćset konstytucjonistów poległo. Od czasu *klęski Tabuercas*, gdzie 1200 konstytucjonistów poległo, była to pierwsza i jedyna bitwa. Korpus *Nawarry* utrzymuje jedną dywizyj lekkiego wojska w *Arragonii*, a drugi ku *Biskai* posunął. *Espinosa* zmuszony był później oddalić się zpod *Irati*. Na wielu miejscach rojalści posiadają mocne stanowiska, i zaczętnie działać zaczynają. Według wiadomości z *Bajony*, aresztowanym został cały urząd muncypalny w *Pampelunie*, za porozumiewania się z rojalistami i rejencyą, i ma być pod sąd kryminalny oddany.

Kilku znajomych zbiegow francuzkich, *Nantil*, *Dupuys*, *Delon*, *Delamotte*, i t. d. utrzymuje się w *Pleucia*, małym porcie biskajskim, i miejsce to dosyć mocno obwarowali.

PORTUGALIA.

Lisbona, dnia 13 października.

(z *Gazety berlińskiej*.)

Król *Jmć* kazał ogłosić następujący wyrok: Życząc sobie w każdym zdarzeniu uczucia moje z opinią narodu pogodzić; zmuszony jestem nagać postępowanie *Xięcia* *Następcy* tronu, tyczące się przestąpienia postanowień *Kortezow* i t. d. z tego powodu wydałem zalecenia, aby w dniu 12 b. m., jako dniu imienin *Xięcia* *następcy* tronu, zwyczajnego okazywania radości zaniechano, dopóki rzeczony *Xięża* nie okaże się być godnym łaski naszej królewskiej, przez uległość prawom i moim królewsko oycowskiem rozkazom. Minister spraw wewnętrznych stosownie w tej mierze uczyni rozporządzenia Król *Jan VI*.

Do *Bahia*, *Montevideo*, i t. d. posyłają exemplarze drukowane konstytucyi: Takż wysyłają okręty z uwiadomieniem o zaprzysiężeniu przez Króla konstytucyi do *Madery*, *Azory*, *Fernambuco*, *Rio-Janeiro*, przylądku *Dobrey nadziei*, *Maranhao* i *Riogrande*.

ANGLIA.

Londyn dnia 26 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Pan *Wilson*, któremu policya kazała wyjechać z *Paryża*, przybył tu z rodziną swoją.

Odebrano tu wiadomość od *P. Bowring*, uwięzionego w *Calais*, iż teraz wolno go odwiedzać, lecz na noc zamykany bywa w brudnej izbie między zbrodniarzami.

Baron *Lascases*, syn Hrabiego *Lascases*, ogłosił w jednej z tutejszych gazet, iż uderzył *P. Hudson Lowe*, byłego wielkorządcę wyspy s. *Heleny*, za oszkalowanie swego ojca; że potym wyzwał go na pojedynek, lecz *Lowe* nie chował stanąć; i że teraz chce mu dać zadosyć uczyńnienie. Policya, której Pan *Lowe* donosił o tym, nie może dotąd wysledzić spomnionego Barona.

Dyrektorowie kompanii wschodnio-indyjskiej obrali wczora Lorda *Amherst* Naczelnym Wielkorządcą *Indy* wschodnich.

Gazeta ministerjalna *Kuryer* uskarża się mocno na podłe potwarzanie i zniewagę mężów, którzy popierają zasady prawości. Przywodzi przykład *Xiążęcia Wellingtona*, który bez względu na słabość zdrowia podjął się zlecenia, zmierzającego do pomyślności i bezpieczeństwa, nie tylko Anglii, lecz oraz całej Europy, a wszelako nie jest wolnym od napaści.

Pan *Canning* odebrał znowu wczora wieczorem listy od *Xiążęcia Wellingtona* z *Werony*.

Podróźni, którzy wrócili z lądowej wyprawy ku północnemu biegunowi. mniemają, iż *Kapitan Parry* będzie mógł okrążyć lody, i dostać się na morze południowe.

Od dwóch tygodni zamknięto tu domy, w których bywały gry azardowe; kilku oraz grających *anglików* i cudzoziemców uwięziono.

P. Willock, poseł nasz przy dworze perskim, jest teraz w *Londynie*. Poróżnił się ze wspomnianym dworem. Nie był lubiony w *Teheranie*, a rząd perski oświadczył gabinetowi angielskiemu, iż wyjazd jego sprawiłby mu ukontentowanie. Prawdziwą przyczyną nieporozumień między obu dworami, jest zapewne odmówiona przez Anglią dalsza wypłata posiłków pieniężnych, które parla-

ment uchwalili, w celu oderwania Persyi od Francyi, zostajacej naowczas pod władzą Napoleona. Rząd angielski nie chce teraz dawać tych posiłkow, z przyczyny (jak slychać), iż persowie wojują z Turkami, sprzymierzeńcami naszymi. Znajduje się w Londynie poseł perski, i spodziewamy się niezwłóznego załatwienia nieporozumień między obydwa dworami.

Londyn, dnia 29 października.
(z Gazety Warszawskiej.)

Radykaliści przysposabiają uroczysty wjazd dla Pana Hunta do Londynu na dzień 11 listopada.

Pan Robert Wilson kazał wydrukować list, który napisał do obywateli w Southwark, względem niesłusznego wywiezienia swego z Francyi. Gazeta Times czyni uwagę, iż nie może się na to skarżyć, kiedy dawniey nieproszony wdawał się czynnie w interessa rządu francuzkiego, do czego, będąc cudzoziemcem żadnego nie mógł mieć prawa. Zastanawia się nad stronnictwem, któremu chciał pomagać we Francyi, to jest, stronnictwem najzawziętszych nieprzyjaciół, jakich kiedy miała wolność, czyli bonapartystów.

Starożytni Grecy znali tylko jeden rodzaj papug, który wodzowie Alexandra, króla macedońskiego, sprowadzili do tego kraju. Rzymianie znali tylko papugi indyjskie, póki za panowania Nerona nie sprowadzono także do Rzymu papug z wyższego Nilu, i wyspy Goganda. W jednym z teraźniejszych dzieł angielskich, tyczących się historii naturalney, wyrachowano 239 gatunków papug.

Wolność druku w Kalkucie pokonała zabobon Indyan. Podczas ostatniey uroczystości w Jagrenaut tak mało znalazło się ochotników do ciągnięcia ogromnego woza z bożyszczami, iż braminowie żądali pomocy, lecz nikt nie chciał się tknąć sznurów. Wielu mieszkańców Bengalu odbiera już początkowe nauki. Rozdano tysiące książek elementarnych. Wdowy nawet, którym dawniey zabraniano do śmierci, idź za mąż, jeśli się nauczyły abecadła, posyłają teraz córki swoje do szkół publicznych. Sławny reformator Linda Ram-Mohun-Roy daje publiczne nauki w Kalkucie, i wyklada zasady religii krajowej, dowodząc, iż nie pozwala okrucieństw, jakie je braminowie mylnie przypisują.

Odebrane tu dziś listy z Madras donoszą, iż tam odkryto spisek, w celu wyrznięcia wszystkich europeyzyków, których nazywają Farynges. Jedni przypisują ten spisek fanatyzmowi religijnemu, a drudzy uciążliwym podatkom, które mieszkańcy płacić muszą.

(z Korr. Warsz.) Dnia 24 b. m. dawał Król długą audyencyą Hrabiemu Clancarty; jak się dowiadujemy, po naradzeniu się Hrabią pożegnał Monarchę, i ma udać się niezwłócznie do Hagi.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z Kur. Warsz.) Do jedney z porządnych oberży w Paryżu, przybyła jakaś Pani dobrze ubrana, i zajęła parę pokojów ozdobnie umeblowanych, w kilka minut pokazała się jej służąca, widziano przez kilka dni wychodzącą z tegoż domu ową panią i jej służącą; gdy po niej jakim czasie obie nie wychodziły, gospodarz otworzył mieszkanie i nie został nikogo, a tym bardziey się zadziwił, gdy uyrzał, że wszystkie firanki, kotary i powłóczki z krzesel, zabrane zostały: wkrótce policya wysłedziła, że owa niby pani i jej służąca były jedną osobą, przebierała się tak zrecznie, iż niepodobna było dostrzedz oszukania; gdy mniemano, że pani znajdowała się w mieszkaniu, taż Pani jako służąca wynosiła dobrze ukryte skradzione rzeczy!

Объявление.

По волю Господина Главкомаандующаго 1 Армію, Генераль Интендантъ оной объявляе, что во время производсва въ Городъ Киевъ въ 1823 году Коншракшовъ, въ Киевской Казенной Палатѣ будуще происходисъ шорги на пославку прованша для продовольсвіа полевыхъ и внушренихъ войскъ Генваря 3го, 4го

и 5го; и перешоржки: 7го, 10го и 11го тогоже месяца, а ешли случашся въ шѣ дни праздники, шо съ ошерочкою до слѣдующаго дня.

1, Для продовольсвіа войскъ въ Киевской Губерніи расположенныхъ съ 1го Марша 1823 по 1 Марша 1824 года.

2, Для Магазейновъ въ Могилевской Губерніи состоящихъ, съ 1го Июля 1823 по 1 Генваря 1824 года, и

3, Для Бобруйской Крѣпости, Мѣстечка Любоничъ и Города Речицы Минской Губерніи шакже съ 1го Июля 1823 по 1 Генваря 1824 года.

Сверхъ того произведены будуще въ Могилевской Губерніи и въ Минской, для Бобруйскаго пункша, Мѣстечка Любоничъ и Города Речицы особыя мѣсшныя шорги на вышеписанноежъ время съ 1го Июля 1823 по 1 Генваря 1824 года, въ одно время когда будуще прочивдись шорги и въ Киевской Казенной Палатѣ, шо ешь: въ Генварѣ мѣсшцѣ 1823 года.

На сіи сроки вызываюшся желающія къ шоргамъ въ Киевскую, Могилевскую и Минскую Казенныя Палаты съ законными залогами въ плашую часть прошивъ подряда, а на обеспечене задашковъ съ особыми залогами кромѣ Общесшвенныхъ ошѣ Дворянсшва посшавокъ, кои ошашошся на одномъ довѣрїи, вѣдомосши о пошребносши прованша въ каждой Губерніи по вышеозначенному разделенію будуще досшавлены въ Палаты въ свое время и публично въ оныхъ ошкрышы, вмѣшѣ съ подробными кондиціями и прочими правилами на основанїи коихъ должны происходисъ шорги.

Генераль-Интендантъ 1 Арміи
Артиллерїи Генераль-Маїоръ
Ширововъ.

Октябрия 28 дня
1822 года.
М. Шкловъ.

Zwoli Jaśnie Wielmożnego Główno dowodzącego 1szą Armią, Jenerał Intendent jej ogłasza, że w czasie odbywających się w mieście Kijowie w 1823 roku kontraktów, w Kijowskiej Skarbowey Izbie będą się odbywać targi na dostawę prowiantu dla utrzymania polowych i wewnętrznych wojsk, stycznia: 3go, 4go i 5go, a przetargi: 7go, 10go i 11go tegoż miesiąca; a jeśli przypadną w te dni święta, wtedy odkładają się na dzień następujący.

16d, Dla utrzymania wojsk w gubernii kijowskiej rozłożonych od 1go marca 1823go do 1go marca 1824go roku.

2re, Do magazynów w mohilewskiej gubernii będących od 1go lipca 1823go do 1go stycznia 1824go roku, i

3cie, Do bobruyskiej twierdzy, miasteczka Lubonicz i miasta Rzeczyce mińskiej gubernii także od 1go lipca 1823 do 1go stycznia 1824 roku.

Oprócz tego odbywać się będą w mohilewskiej gubernii i w mińskiej, dla bobruyskiego punktu, miasteczka Lubonicz i miasta Rzeczyce osobne mieyscowe targi na wyżej wymieniony czas od 1go lipca 1823go do 1go stycznia 1824go roku, w tymże czasie, kiedy będą odbywać się targi i w Kijowskiej Skarbowey Izbie, to jest: w miesiącu styczniu 1823go roku.

Na te terminy wzywają się życzący na targi do Kijowskiej, Mohilewskiej i Mińskiej Skarbowych Izb z prawnymi kaucyami w piątey części podradu, a na zabezpieczenie zadatków z osobnymi kaucyami, oprócz dostaw zgromadzeń szlacheckich, które zostają na samey ufności: wiadomości o potrzebney ilości prowiantu w każdej gubernii, podług wyżej wymienionego rozdzielenia, będą nadesłane do Izb w swoim czasie, i publicznie w nich odkryte, razem ze szczegółowemi kondycyami i dalszemi prawidłami, na osnowie których mają się odbywać targi.

Oktobra 28 dnia Jenerał Intendent 1szey Armii
1822 roku. Jenerał Major Artylleryi Pi-
M. Szklów. rohow.

Wilno dnia 10 Listopada Roku 1822 v. s.

ОБЪЯВЛЕНИЕ

Домъ неоконченный отдѣлкою, принадлежавшій многимъ кредиторамъ за долги, умершаго банкрота, Виленскаго Обывателя Ходасевича на улицѣ Св. Петра подъ No 1352: оставался болѣе двадцати лѣтъ въ безобразномъ видѣ неперяцимъ Полицейскому порядку, и безъ всякой надѣжды бытъ когда либо отдѣланнымъ; хотя по закону слѣдуетъ таковыя запущенныя строенія обширать на вѣчныя времена въ пользу Города, но Городская Дума не имѣвъ у себя суммы на приведение сего дома въ исправное положеніе, не могла прислушавшись къ конфискаціи онаго — По сему Лишовскій Военный Губернаторъ предписалъ Строительному для Казармъ Комитету, принявъ на себя обязанность отдѣлать сей домъ со всемъ къ нему принадлежащимъ строеніемъ, подъ надзоромъ своего члена Виленскаго Полицейскаго Г. Шлыкѣва, съ штемъ предположеніемъ, дабы по отдѣлкѣ отдавать его въ наемъ, и выручивъ издержанные деньги Комитету на исправленіе употребленные, возвративъ оной кредиторамъ. Въ слѣдствіе сего домъ вышеупомянутой нынѣ прочнымъ и лучшимъ образомъ отдѣланъ, за сумму 4260 рублей серебромъ, свидѣтельствованную въ цѣнахъ употребленныхъ на него матеріаловъ, въ плащѣхъ рабочимъ людямъ и прочимъ издержкамъ подробно по вѣдомостямъ подъ Литерами А. В. С. D. и F. ко мнѣ предспавленнымъ, за подписомъ члена Земскаго Суда, въ кошоромъ дѣло кредиторовъ находилсѣ, Писанки, Городскаго Головы Познанскаго, Рагмана Карнера, Губернскаго Архитектора Гаврилова и Часнаго Присава Яцковскаго, при семъ свидѣльствіи находившихся, а такъ же мастеровыхъ и работниковъ, имена коихъ означены въ вѣдомости, копорыя его исправляли и продавцовъ спавившихъ для сего дому маше ялы; и отданъ по контракту на три года въ наемъ подъ полевую Апшеку по шести сѣмъ рублей серебромъ въ годъ — По прошествіи сего шрехъ годичнаго срока, кредиторы имѣють право заплашить Комитету 2460 рублей серебромъ, взявъ сей домъ обратно на вырчку своихъ долговыхъ прешензій — Если же не будутъ имѣть способа уплатить сей суммы, то Комитетъ оставяетъ его за собою до совершенной вырчки отдаваемымъ наймомъ своей суммы 2460 руб.; причиняя къ тому случившіяся въ продолженіи сего времени издержки на малые ежегодныя починки шого дома.

Генералъ Римской Корсаковъ.

Ноября 4. дня 1822 Года.

Домъ неоконченный, принадлежащій до wielu кредиторамъ за долги, zmarłego w stanie bankructwa, wileńskiego obywatela Chodasewicza, na ulicy ś. Piotra pod N. 1352 położony, więcey dwódziesiętu lat zostawał w stanie szpetnego widowska, czego porządek policyyny cierpieć nie może, i bez żadney nadziei, żeby kiedykolwiek mógł być dokończonym; chociaż z prawa wypada, podobnie opuszczone budowy zabierać na wieczne czasy na rzecz Miasta, ale Rada Mieyska, nie mając summy na przywiedzenie tego domu do stanu przyzwoitego, do jego konfiskowania przystąpić nie mogła. Zatem Litewski Wojenny Gubernator zalecił Komitetowi budowniczemu koszar, przyjąć na siebie obowiązek dokończenia i zreparowania tego domu, ze wszystkim do niego należącym zabudowaniem, pod dozorem Członka swego Policmeystra Wileńskiego P. Szłykiewicza, z postanowieniem po dokończeniu około niego roboty wypuszczać w dzierżawę, a uzyskawszy wyłożone

przez Komitet pieniądze na reparacyę, powrócić dóm kredytoróm. Na skutek czego dóm pomieniony, wyreparowany teraz sposobem trwałym i dobrym za summę 4.260 rubli srebrem, poświadczoną w taxie użytych na reparacyę materyalów, opłaty robotnika i dalszych wydatków przez szeregów wypisanych w wiadomościach pod literami A. B. C. D. i F. mnie podanych, z podpisem członka Sądu Ziemskiego, w którym odbywa się sprawa kredytorów, Pisaneki, Głowy Mieyskiego Poznanskiego, Ratmana Karnera, Architekta Guberskiego Gawryłowa i częściowego Przystawy Jankowskiego, którzy się przy tém poświadczeniu znajdowali, a takóž maystrów i robotników, których imiona w wiadomości są wyrażone, a którzy dóm ten reparaowali i nadto dostarczających do tej reparacyi materyalów. Dóm ten za kontraktem został wypuszczony na lat trzy na umieszczenie połowey Apteki, za opłatę po sześćset rubli srebrem na rok. Po upłynieniu tego trzyletniego terminu, kredytorowie mają prawo, zapłaciwszy Komitetowi 2460 rubli srebrem, wziąć ten dóm na powrót na odzyskiwanie swych długowych pretensy; a jeżeliby nie byli w stanie opłacenia tej summy, w takim razie Komitet zatrzymuje ten dóm do zupełnego wybrania swej summy 2460 rubli przez wypuszczenie w dzierżawę, przydając do niej zdarzyć się mogące wprzeciagu tego czasu wydatki na mniejszą coroczne reparacye tegoż domu.

Генералъ Римский Корсаковъ.

P o d r a d.

2. Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłosza się, iż na dostawę potrzebney dla posylającey się do Syberyi do ciężkich robot, albo na posielenje obojey płci areztantów, zimowey i letniy odzieży, podług poczynionych od Wileńskiego Policmeystra modelow, przeznaczone na targi terminy 10go, 13go i 15go terażniejszego nowembra; a zatem życzący wziąć na siebie takąw dostawę areztantskiey odzieży na następujące trzy lata, od dnia zawarcia kontraktu, zechcą jawić się do Gubernialnego Rządu dla targow na wyżey oznaczone terminy. Nowembra 7 dnia 1822 roku. Assessor Kazimierz Nowicki. Sekretarz Wierzbicki. Naczelnik Stola Guberski Sekretarz Leonowicz.

Przyposzew.

i Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego całej Rossyi etc. etc. etc. Przyposzew Edyktalny przed Sąd Burmistrz. Radz. Wileń. prawem Gościnnym sądzić się mający z powództwa Soldatki Barbary wprzód Korsnowsy a dopiero Łazowskiey i jey nieletniego syna Jana Korsnowa w assystencyi Opieki czyniących, ze skutku Ukazu Rządu Gubern. Wileń. roku 1820 marca 5 dnia, za Nrem 3583, i dekretu roku 1822 julii 21 w Magistracie Wileń. zapadłego, awizacyi i edyktalną cytacyą po kredytorow i różnego tytułu debitorow zmarłego w Wilnie kupca Jermidy Sawielewicz Konowalowa, oraz jego sukcesorow uznawającego, w referencyi do poprzedniczych edyktalnych pozwow ex agnito errore wynosi się, po Star. Sawela Hirsztowicza i Kaufmana Szmiuzłonicza z roku 1803 lipca 21 za assygnatą o zł 7750, z r. 1802 marca 9 Sofron Iwanow Korolkow o r. as. 240. Kupiec Iwan Falcetew z Kalugi za wexlami z roku 1793 aug. 26 i junii 10 o ass. 9579 k. 49, Siemion Siemionow Szukajew i jego kupiec Sahafonow Nikiforow z Toropecka z r. 1795 zbra 23 za wexlem o r. as. 1186, z r. 1799 zbra 17 za wexlem kupiec Toropecki Jan Fiedorof Munin v. Mulin o r. s. 450, z r. 1803 maja 29 i 30 Charasim Czetwierzokow i Jan Alexiejewicz Zabielew, o r. as 7567 i sreb. 100, z julii 21 tenże Czetwierzokow i Piotr Aliuchyn o

r. as. 3260, z zbr. 30 tenże i Wiereyski Kupiec Siemion Dymitry Altuchyn o r. s. 710, z r. 1803 8bra d. 5, kupiec Bielewski v. Ahiewski Michał Sighiejew Syniszczy o r. s. 75, Józef Jakubowski, Franciszek Potniański Głowa Miasta Wilna, Sipiowie, Janczewska, Łukomska z opieką, Slepikowscy i ich opiekunowie, oraz dalsi sukcesorowie i ekskutorowie testamentu zmarłego kupca Wileń. Franciszka Jakubowskiego, o zapłacenie za 180 pudów żelatney blachy r. s. 1200, ze wszystkimi zaś obżalami o zasądzenie na rzecz massy Konowalowa powyższych summ z procentami i expensami prawnymi na wszelkich obżal. funduszach, a w niewystarzeniu tych o skutki Ar. 98 z Roz. 4, a to chociażby i pod niestannością obż. przy zapisaniu amissy na obżal. sukcesorach i ekskutorach kupca Jakubowskiego, o komportacyą pod przysięgą blachy, oraz co czasu sprawy proszonym będzie. S. M. Z.

1822 gbr. 9 dnia woźny świadczę, iż takowego pozwu kopią jedną do drzwi Ratusza Wileń. przybiłem, drugą dla umieszczenia do Kuryera Lit. potrzykroć oddałem i również dla umieszczenia do gazety Moskiewskiej, oraz rozprawę goscinym porządkiem w Mag. Wileń. ogłosiłem.

Tadeusz Olechnowicz woźny Ptu Wileńskiego. 1822 gbra 9 dnia wolno umieścić do Kuryera Litewskiego. Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

List gończy.

1 Z dnia 7 na 8 o godzinie 7ey wieczorem JW. Czechowiczowej Chor. Ptu Zawileyskiego poddani pod majątnością Święciankami w powiecie Zawileyskim będącą, skoskami zajęci, Jan Borkowski lokaj i Wilhelm Ragaz v. Jusielanin Kozaczek w Wilnie z domu JP. Bartoszewiczowej, w którym pomieniona JW. Czechowiczowa ma roczne pomieszkanie, dopuściwszy się kradzieży w pieniądzech i dalszych efektach, zbiegli; mając zapewne do zamiarów swoich fałszywe świadectwo usposobione. Przymioty twarzy ku poznaniu łatwysyzszemu są następane, Jan Borkowski wieku lat 20, wzrostu miernego, twarzy ściąglej, włosów ciemno błęd, na oku lewem przez opadnięcie większe jak na prawem powieki, na ślepego wyglądu i znacznie przez to dać się widzieć toż oko zmniejszone. Po polsku tłumaczy się źle i niesmiało. W surducie liberynym ciemno-zielonym, u którego kołnierz ze światło-zielonego sukna i guziki metalowe, kamizelka ponsowa kamlocikowa; Wilhelm Ragaz po koczacku ubrany, z takiego sukna jak i pierwszy ma surdut, przy rąkuzach ma landpasy z ciemno-zielonego sukna, ma lat 16, wzrostu małego, włosów ciemno-błęd. Każdy z nich może być ubrany we fraku czarnym, których dwa ukradli i wiele innych rzeczy. Kłoby o nich miał wiadomość, będzie łaskaw do Sądu dostawić. Dnia 9 nowembra 1822 roku.

Wincenty Kruczkowski.

2. Na skutek dekretu ogólnego zebrania Rządzącego Senatu, i ogólnegoż zebrania Monarszego Sowietu Opiny, oraz stosownie do dekretu Białorusko Mohilewskiej Gubernii Sądu Głównego 2go Departamentu, przez Naywyższą konfirmacyą, w roku 1817 potwierdzonych, w wieczyste władanie wielu sukcesorom zesłego Tadeusza Malinowskiego, Podkomorzego Ptu Rzeczyckiego majątek Mazalów z attynencyami, w teyże Mohilewskiej Gubernii, Rohaczewskim Pcie położony, tudzież w Bychowskim Powiecie Ziemia Uroczyskiem Szmaki nazwaną przysądżających, i z nakazu licznych zwierzchniczych przedpisań, przeznaczony został dział pomienionego majątku; jakowy przy powtórnym już zjeździe Sądu Podkomorskiego w dniu 20 augusta terazniejszego 1822 roku, z powodu niestanno-

ści wielu konsukcessorow, odroczone został na dzień 29 gbra tegoż roku, z zastrzeżeniem, iżby o tem terminie stawający sukcesorowie wspulnym wszystkich kosztem, w Powiecie Rohaczewskim mieszkających konsukcessorow niestawających, przez czteroniedzielne obwieszczenie, a odlegle i w innych Guberniach albo za granicą przebywających przez awizacyą w gazetach trzykrotną zawiadomili, a wraze zaś na terminie powyższym nieprzybycia i zaniedbania onogo, na mocy prawa statutowego Ar. 13 z roz. 9 strażę rzeczy czyli amissyą dekretem Sądu Podkomorskiego założono. Stosownie więc do wyrazow takowego Podkomorskiego dekretu, i do głosu prawa dopiero wzmienionego, tudzież w celu przyspieszenia podziału sched rzeczzonego majątku Mazalowa, gdyby sukcesorowie nieodmiennie uczestnictwo mając i dla ukończenia ostatecznego działu, na dzień 29 gbra terazniejszego roku odlegle mieszkający do majątku Mazalowa przybywali, lub prawnie umocowanych plenipotentow przysyłali, ku własnemu ich dobru zawiadamia się.

Wolno drukować, Antoni Zukowski Podkomorzy Ptu Rohacz.

2. Sąd Taxatorsko - exdywizorski dekretem Remmissyynym Sądu Głównego Litewsko - Wileńskiego Departamentu 2go w roku 1820 junii 8 dnia zapadłym, na domiar satysfakcyi WW. Kredytorow JW. Józefa i Eleonory z Gielgudow Wereszczyńskich Starostow Upit. naznaczony, z obwieszczenia na instancyą WW. kredytorow wydanego do dóbr Powierczuwia w pćcie Ufit. położonych w dniu 30 ominionego mca 8bra roku idącego w zamiarze rozsądzenia sprawy oczewiście zebrał się, lecz gdy znalazł, że obwieszczenie na dniu 30 8bra wyniesione oraz aktami upoważnione, jednak do wiadomości powszechney przez gazetę nie jest oddane, przez co ogólnie wszystkim WW. Kredytorom o exystującym Sądzie exdywizorskim w dobrach Powierczuwie wiadomym byż nie może, skutkiem zatym rezolucyi w Sądzie Exdywizor. pod dniem 2 gbra 1822 r. nastaley, wzywa Sąd Exdywizorski WW. kredytorow i pretensorow mających stosunki do massy idącej pod konkurs JWW. Wereszczyńskich Star. Upit., do rychley stannosci w Sądzie Exdywizorskim, zarazem ostrzega tychże WW. kredytorow, że koszta które z przyczyny opóźnienia w zjawieniu pretensyow na utrzymanie sądownictwa poniesione zostaną, na tychże W. kredytorach policzone będą. Dat 1822 roku mca gbra 3 dnia w Powierczuwiu. Anzgary Mastowski b. Sędzia Ziem. Braś. Exdywizorski Prezes. Józef Wołk Sędzia Ziem. Upit. Exdywizor. Jan Kobecki B. S. Z. T. Exdywizor. Regent Exdywizor, Józef Paszkiewicz.

3. Od Wileńskiej Składowey Tamożni ogłasza się, iż w niey w trzech terminach, a mianowicie pierwszym 9go, drugim 13go, a trzecim ostatecznym 22 dnia terazniejszego miesiąca listopada, z rana od godziny 8mej, będą publicznie przedawane sukna skonfiskowane, w 69 postawach, miary 1,514 arszynow, i chustki bawełniane nabijane w 30 odrzynkach, 298 sztuk. Dnia 4 nowembra 1822 roku. Zarządżający Fon Smitten.

Za Sekretarza Radca tytularny Multiański.

| Observacye meteorologiczne. | Czas obserwacyi | Wysokość Barom. | Wyz. Ther. Reau. | W i a t r y. | Odmiana w powiet |
|-----------------------------|-----------------|-------------------|------------------|-----------------|------------------|
| } | dnia 8 średnia | 27 cal. 11.0 lin. | + 4,75 stopni | Poladn. Zachod. | Pochmurno |
| | dnia 9 średnia | 27 — 10.2 — | + 4,5 — | Poludniowy | Pogoda |
| | dnia 10 godz. 8 | 27 — 8.4 — | + 2, — | Poludniowy | Pogoda |